

NR 207 Grudzień 2009



W nr 207:

- J. Jarocka – Bieniek, **Lucyny Ćwierczakiewiczowej pobyt u szczawnickich wód**
Nazywano ją herod – babą, bały się jej przekupki na targu, bali dorożkarze, z którymi kłóciła się o półgroszówkę. A w jej kuchni wrzało dosłownie i w przenośni. Gotowanie, smażenie, pieczenie i brzęk naczyń mieszał się z energicznym dyrygowaniem personelem, który zapewne marzył, by szefowa wyszła choćby na moment.

- A. Lelito, **Ludzkie losy - Zofia Pypeć z domu Szczepaniak**

Do końca wojny Zofia była w partyzantce. Po wojnie, w 1945r. uciekła przed UB do Wrocławia. Musiała się nadal ukrywać, tym razem przed funkcjonariuszami wrogiego, komunistycznego systemu politycznego. Pod zmienionym nazwiskiem pracowała w Kamiennej Górze, najpierw w przędzalni lnu, potem w fabryce obuwia.

- L. Frey, **Dar z nieba**

Jak powiada przysłowie „bez jemioly roczek goły”, toteż przed końcem roku, zwłaszcza zaś podczas świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, krzewinka ta powinna się znaleźć w każdym domu.

- S. Zachwieja, **Świątowali Złote Gody**

Pod koniec listopada w budynku Ochotniczego Hufca Pracy osiemnaście par świątowało Złote Gody. Jubileusz uświetnił programem artystycznym zespół wokalnie – tanecznie ze Szkoły Muzycznej.

- K. Majerczak, **Święta, święta i przed świętami**

Niektóre elementy serwowanej nam przedświątecznej atmosfery są wyraźnie sprzeczne z sensem duchowego, adwentowego przygotowania się do świąt. Dlaczego ulegamy tej atmosferze i np. w domu ubieramy choinki zbyt wcześnie?

- Imprezy kulturalne, bieżące wiadomości, Biuletyn Informacyjny UM

Zapraszamy do zapoznania się z treścią całego nr 207 gazety „Z doliny Grajcarka” !